

BIEŻANÓW MA 800 LAT - www.800latBiezanowa.pl

PISMO PARAFII NARODZENIA NMP W BIEŻANOWIE



PŁOMIEŃ

NUMER 6 (151) ♦ BIEŻANÓW ♦ 25 GRUDNIA 2012 ♦ KOSZT WYDANIA 5 ZŁ



W tym numerze:

Bieżanów ma 800 lat Święto Niepodległości	2
Dzienniczek S. Faustyny w Singapurze	3
Wędrowki po Ziemi Świętej: Bazylika Narodzenia	4
Boże Narodzenie w przeżyciach S. Faustyny	6
Koło Emerytów i Rencistów	7
Egzegeza biblijna: Panowanie Ezechiasza w Judzie	9
Nadesłane do redakcji: Kącik Poezji	11
Nasza wiara: Przeżywamy Rok Wiary	12
SRK Konkurs poezji patriotycznej ...	13
SRK: Wizyta Św. Mikołaja	14
Nasze szkoły: SP nr 124	15
Nasze szkoły: SP nr 111	21
Wizyta Duszpasterska Plan Kolędy	22
Z życia parafii – Kronika	24

„Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi ...”

**Niech narodzony w Betlejem Boży Syn
obdarzy wszystkich ludzi dobrej woli swym błogosławieństwem.
Niech w każdej rodzinie zagości Boży pokój i radość.**

życzą Duszpasterze



BIEŻANÓW MA 800 LAT

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Polska to dobro, które nie jest nam dane raz na zawsze!



Tradycyjnie obchody Święta Niepodległości w Dzielnicy skupiały się wokół miejsc historycznych Biezanowa. Rozpoczęła je uroczysta Msza św. w kościele parafialnym Narodzenia NMP z udziałem pocztów sztandarowych szkół i organizacji społecznych.



Homilia księdza Proboszcza Bogdana Markiewicza nawiązywała do historii i trudnych czasów współczesnych. Modliliśmy się, aby Polakom nie zabrakło mądrej troski o Ojczyznę, dobro, które nie jest nam dane raz na zawsze. Nawiązano też do Jubileuszu 800-lecia Biezanowa. Za zasługi dla „Małej Ojczyzny” medalem Jubileuszu uhonorowali zostali wszyscy pracujący przez wieki w parafii księdza proboszczowie. Należy wspomnieć, że parafia Biezanów za 10 lat obchodzić będzie 600 - lecie istnienia.



Po Mszy św. młodzież Liceum nr 25 pokazała nam fragment spektaklu „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Dobór tekstów i piękna gra młodego zespołu zachwyciła obecnych na przedstawieniu. Przedpołudniowe uroczystości zakończył tradycyjnie apel poległych pod pomnikiem poległych Biezanowian. Były okolicznościowe przemówienia, recytacje laureatów konkursu recytatorskiego, składanie wieńców, palenie zniczy.



Popołudniowe uroczystości Święta Niepodległości miały miejsce w Domu Kultury „Dwór Czechów”. Po koncercie patriotycznym zasłużonym Biezanowianom wręczono medale Jubileuszu 800 lecia.

W przypadku osób zmarłych wyróżnienia odebrały rodziny. Po tej uroczystości nastąpiło otwarcie stałej ekspozycji poświęconej historii Biezanowa. Wystawę można oglądać codziennie w domu kultury.

Więcej o wystawie na stronie:

www.800latBiezanowa.pl

Tekst i foto Stanisław Kumon



NADESŁANE DO REDAKCJI

„BYŁ ZE MNĄ ZAWSZE” Dzienniczek Św. Faustyny w Singapurze



Św. Faustyna napisała w swoim Dzienniczku: „Czuję dobrze, że nie kończy się posłannictwo moje ze śmiercią, ale się zaczyna. O dusze wątpiące, uchylę wam zasłony nieba, aby was przekonać o dobroci Boga, abyście już więcej nie raniły niedowierzaniem najśłodsze Serca Jezusa. Bóg jest Miłością i Miłosierdziem” (Dz. 281).

O to zaufanie do siebie upomina się P. Jezus, gdy mówi do niej: „Łaski z mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest – ufność” (Dz. 1578).



Przykład takiego zaufania opisuje S. Elżbieta Siepak ZMBM. Janusz Brochowicz Lewiński, dowódca grupy szturmowej batalionu „Parasol” w Powstaniu Warszawskim odznaczał się brawurą, podniesiony przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego do stopnia generała brygady, odznaczony orderem Virtuti Militari i dwukrotnie Krzyżem Walecznych, tenże 92-letni kombatanek trzyma w ręku nieduży, już trochę zniszczony, obrazek Jezusa Miłosiernego, przechowywany jak relikwia. Ten obrazek otrzymał od swojej matki

dzień przed wybuchem II wojny światowej. Mówi: „Obrazek Jezusa Miłosiernego, który mi dała, włożyłem do mojej legitymacji wojskowej. Nosilem go w mundurze lub w portfelu, gdy chodziłem po cywilu, ale zawsze miałem go ze sobą”.

Ten obrazek miał ze sobą, gdy 17 września 1939 r. został postawiony przed sądem polowym NKWD i skazany na śmierć. Dziś sięciu z tej grupy rozstrzelano, jego z czterema skazanymi wieziono w głębi Rosji, ale z transportu uciekł. W latach okupacji walczył w szeregach AK na Lubelszczyźnie, potem brał udział w Powstaniu Warszawskim. „Obrazek Jezusa Miłosiernego poszedł ze mną do niewoli w obozach Lansdorf, Murnau”. Po wyzwoleniu przez wojska amerykańskie wstąpił do wojska brytyjskiego. „Ten obrazek był ze mną w Palestynie, w Haifie, w Sudanie, w Egipcie... podróżował ze mną, zawsze mi towarzyszył. Uratował mnie w wielu wypadkach. Miłosierny Jezus wiele razy uchronił mnie przed śmiercią, pomógł w trudnych sytuacjach. Dla mnie ten obrazek jest jak ołtarz, nie pójde spać, dopóki nie porozmawiam z moim Panem Jezusem, i robię to codziennie”.

Inny przykład, opisany przez S. Gaudię ZMBM. Andrew Lee w Singapurze, od 30 lat w związku małżeńskim z Julianą, z którą ma czworo dzieci, wykładowca na Politechnice. W Singapurze jest ok. sto tysięcy katolików, to niewiele jak na pięciomilionowe państwo. Ten wykładowca mówi o sobie: „Boże Miłosierdzie to łaska, która sprawia, że wciąż jestem z moją żoną. Bez Boga nasze małżeństwo już dawno by się rozpadło... Na adoracji Najśw. Sakramentu jakbym usłyszał: Zaufaj. Bez sakramentów: Eucharystii i spowiedzi już bym nie żył”.



A Dzienniczek Św. Faustyny tak wspomina:

„Z początku czytałem tylko fragmenty. Czytałem i odkładałem, i tak przez dwa lata”. Potem zaczął studiować Dzienniczek bardzo dokładnie. Wspomina także, jak w roku 2004 po raz pierwszy zetknął się z nieznaną dotychczas modlitwą, którą odmawiało grono ludzi w kaplicy, a była to koronka do Miłosierdzia Bożego; zaczął przychodzić na to modlitewne spotkanie co piątek. Wspomina, że dwa lata temu przyjechał z Singapuru do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Tu zrozumiał, że ma podjąć jakąś misję, że ma szerzyć nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Tak mówi o sobie: „Coraz częściej modłę się słowami koronki – zdarza się, że nawet kilka razy dziennie. Często modłę się o godz. 15. modłę się też przed obrazem Jezusa Miłosiernego”.

Na zakończenie warto przypomnieć słowa Pana Jezusa zanotowane przez Św. Faustynę: „Przez odmawianie tej koronki podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą” (Dz. 1541).

Zebrał K. Mik

Na podstawie:

S. Elżbieta Siepak ZMBM, „Był ze mną zawsze” w: *Oreędzie Miłosierdzia*, Kwartalnik nr 83.

S. Gaudia Skass ZMBM, „Miłosierdzie, to coś dla mnie” w: *Oreędzie Miłosierdzia*, Kwartalnik nr 84. Dzienniczek Św. Faustyny.



WEDRÓWKI PO ZIEMI ŚWIĘTEJ

BAZYLIKA NARODZENIA



Już pierwsi chrześcijanie, pochodzący przede wszystkim z nawróconych Żydów, otoczyli to miejsce szczególną czcią, choć na nim nie budowali żadnego sanktuarium.

Po upadku drugiego powstania żydowskiego w roku 135 cesarz Hadrian II sprofanował wszystkie miejsca święte i nad grota betlejemską zasadził gaj ku czci Adonisa. Pogański kult w miejscu narodzin Jezusa nie trwał długo, a sytuacja zmieniła się radykalnie po edykcje tolerancyjnym Konstantyna Wielkiego. Jego matka, św. Helena przybyła do Ziemi Świętej po soborze nicejskim (326 r.) wraz z biskupem Jerozolimy Makarym, obecnym na soborze, aby odwiedzić miejsca święte. Za jej sprawą powstały wtedy trzy bazyliki: bazylika Grobu Pańskiego w Jerozolimie, bazylika Eleona na Górze Oliwnej i bazylika nad Grota Narodzenia w Betlejem. Ta ostatnia została zniszczona w czasie powstania Samarytan w roku 529, a odbudowana za panowania cesarza Justyniana ok. 540 roku.

W roku 614 Persowie zniszczyli prawie wszystkie sanktuaria chrześcijańskie. Z tego pogromu zachowała się tylko betlejemską bazyliką, gdyż zdobywcy zauważyli na jej frontowej ścianie mozaikę przedstawiającą pokłon Mędrców, w orientalnych strojach. Sanktuarium odbudowane przez krzyżowców do dnia dzisiejszego zachowuje strukturę z IV i VI wieku.

Dziś więc możemy wejść do prastarej pięciconawowej bazyliki, która pod prezbiterium kryje Grota Narodzenia. Bazylika obecnie należy do ortodoksyjnych Greków, tak samo jak i ołtarz nad miejscem narodzenia Jezusa w Grocie Narodzenia, w której katolicy posiadają niewielką część, zawierającą skalny żłób i ołtarz poświęcony tajemnicy pokłonu Mędrców, na którym można odprawiać katolickie Msze święte. W samej bazylice lewe skrzydło obok prezbiterium zajmują Ormianie ortodoksyjni. Natomiast obok starożytnej bazyliki znajduje się katolicki kościół św. Katarzyny, zbudowany przez franciszkanów w osiemdziesiątych latach dziewiętnastego wieku i w roku 1999 gruntownie przebudowany, przy którym prowadzą oni miejscową parafię. W tym kościele odprawiają się transmitowane na cały świat Pasterki w noc Bożego Narodzenia.

Bazylika Narodzenia z zewnątrz swoją surowością przypomina średniowieczną fortecę, której fasada zamknięta jest murami trzech klasztorów; franciszkańskiego, greckiego i ormiańskiego. Do wnętrza

prowadziły kiedyś trzy wejścia, dzisiaj pozostało jedno i to tak niskie, że każdy zwiedzający musi się schylić - oddać pokłon miejscu, w którym przyszło na świat Słowo Wcielone. Wejście zostało obniżone, aby nikt nie wprowadzał do bazyliki zwierząt, w szczególności, aby nie wjeżdżano do niej na koniach, co czynili muzułmanie.



Wejście do bazyliki

Świątynia zbudowana na planie krzyża, jej długość wynosi 53,90 m, a szerokość 26,20 m. Cztery rzędy kolumn wykonane z różowego kamienia, zwieńczone korynckimi kapitelami, dzielą bazylikę na pięć naw. Pod posadzką w nawie głównej znajdują się resztki mozaiki z IV wieku, odkryte podczas prac archeologicznych w 1936 roku. W prezbiterium możemy oglądać ikonostas wykonany z drewna cedru libańskiego. Z dwóch stron chóru bazyliki kamienne stopnie prowadzą do Groty Narodzenia.

Wzmianka Ewangelisty o żłobie może odnosić się do zbudowanej przez ludzi stajni lub do naturalnej groty, przystosowanej do przechowywania bydła, jako miejsca urodzenia Jezusa. Judeochrześcijanie, których wierzenia zostały zawarte w Ewangeliach apokryficznych, już wcześniej sprecyzowali to miejsce jako grota, gdyż stajnia byłaby miejscem rytualnie nieczystym, natomiast tradycję o grocie uzupełnili opowiada-

niem o niezwyklej światłości, która czyniła ją jednym z istotnych miejsc kultycznych. Natomiast według Ewangelii Łukaszej żłób ma być znakiem rozpoznawczym dla pasterzy: *A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie* (Łk 1,12).

Okolice Betlejem, w których hodowano i wypasano liczne stada, obfitowały w liczne grotty, które doskonale nadawały się do przechowywania bydła w porze nocnej, a także służyły pasterzom za schronienie. Wśród tych licznych grot tradycja chrześcijańska wskazuje na jedną, w której Maryja porodziła swego Syna. Jest to grota leżąca w pobliżu miasta, co wskazuje na fakt, że narodzenie Jezusa miało miejsce w porze zimowej, jak to zostało przyjęte w liturgii.

Dziś grota Narodzenia znajduje się pod centralnym miejscem Bazyliki, która została zbudowana za czasów Konstantyna Wielkiego i odbudowana po zburzeniu za Justyniana, będąc najstarszą zachowaną bazyliką w Ziemi Świętej. W grocie tej wyróżniają się dwa miejsca. Jedno wskazuje na narodzenie Jezusa i oznaczone jest gwiazdą o czternastu ramionach i z wyrytą inskrypcją: *Hic de Virgine Maria Iesus Christus natus est* (Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus). Na drugim znajduje się kamienny żłób. Ponieważ w grocie oprócz oświetlenia elektrycznego, używa się lampek oliwnych, dlatego też jej ściany okryte tapetami azbestowymi ofiarowanymi w 1874 roku przez Mac-Mahona, prezydenta Republiki Francuskiej. Mają one zabezpieczyć przed pożarem.



Gwiazda Dawida w miejscu narodzenia

Czternaście ramion wskazuje na Dawidowe pochodzenie Jezusa. W mieście Dawida narodził się jego oczekiwany Potomek, którego mesjańskim określeniem będzie „Syn Dawida”. Do tej samej symboliki liczbowej nawiązuje układ rodowodu, jaki znajduje się na początku Ewangelii Mateuszowej, w którym podane są trzy serie przodków Jezusa, z których każda zawiera czternaście imion.

Tradycja wiąże ze żłobem betlejemskim obecność przy narodzeniu Jezusa wołu i osła. Ewangelie kanoniczne nic nie wspominają na ten temat, ale w Ewangelii apokryficznych pojawia się motyw tych zwierząt z wyraźnym powołaniem się nie na historię, ale na tekst proroka Izajasza (Iz 1,3).

Kościół św. Katarzyny.

W okresie panowania krzyżowców przy augustiańskim klasztorze, zbudowanym obok Bazyliki Narodzenia, a w roku 1347 objętym przez franciszkanów, znajdował się kościół pod wezwaniem św. Katarzyny. W XVIII i XIX wieku był on dostosowywany do zwiększającej się liczby wiernych, a w roku 1882 zbudowano w tym miejscu nowy kościół, który jest świątynią parafialną katolików mieszkających w Betlejem. Przed Jubileuszem roku 2000 podjęto w nim nowe prace przede wszystkim celem poszerzenia prezbiterium. Kościół św. Katarzyna przylega do bazyliki Bożego Narodzenia od strony północnej, z bazyliką łączy go dwa przejścia. Przed głównym wejściem do kościoła znajduje się wirydarz z czasów krzyżowców, odrestaurowany w 1948 roku. Kościół posiada trzy nawy, a z prawej prowadzi zejście do grot, stanowiących przedłużenie Groty Narodzenia.



Wejście do kościoła św. Katarzyny.

W kościele św. Katarzyny w noc Bożego Narodzenia o godz. 23.00 rozpoczyna się uroczysta (breviarsowa) Godzina Czytań, a koło północy odprawiana jest Msza święta - Pasterka, której przewodniczy Patriarcha Jerozolimski. Po Mszy świętej wyrusza uroczysta procesja, która po okrażeniu wirydarza przechodzi do bazyliki i kieruje się do Groty Narodzenia. Patriarcha niesie w ramionach figurę Dzieciątka, którą po przyjsciu do Groty kładzie na miejscu narodzenia, oznaczonym czternastoramienną gwiazdą.

Oprac. i foto: Ks. Grzegorz



NADESŁANE DO REDAKCJI

BOŻE NARODZENIE w przeżyciach św. S. Faustyny



Rok 1933. „Wigilia Bożego Narodzenia... Wieczorem przed łamaniem się opłatkiem weszłam do kaplicy, aby się w duchu podzielić z osobami drogimi, i prosiłam Matkę Bożą o łaski dla nich. Duch mój był cały pogrążony w Bogu. W czasie Pasterki ujrzałam małe Dzieciątko Jezus w Hostii, duch mój pogrążył się w Nim. Choć mała Dziecina, jednak majestat Jego przenikał moją duszę. Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, bo wielkie uniżenie się Boga, to niepojęte wyniszczenie Jego. Całe Święta żywe mi to było w duszy...” (Dz. 182).

Rok 1934. „Dzień wigilijny. Rano podczas mszy św. czułam bliskość Boga, duch mój bezwiednie zatonął w Bogu. Wtem usłyszałam te słowa: *Tyś mieszkaniem miłym dla mnie, w tobie odpoczywa Duch mój. Po tych słowach czułam spojrzenie Pana w głąb serca mego, a widząc swą nędzę upokarzałam się w duchu i podziwiałam wielkie miłosierdzie Boże, że się do takiej nędzy zbliża ten Pan najwyższy. W czasie Komunii św. radość zalała duszę moją, czułam, że jestem złączona ściśle z Bóstwem; wszechmoc Jego pochłonęła całą istotę moją, przez cały dzień czułam w szczególny sposób bliskość Boga...*

Kolacja była przed szóstą godziną; pomimo radości i zewnętrznego hałasu, jak jest przy dzieleniu się opłatkiem, przy wzajemnym składaniu sobie życzeń, ani na chwilę nie utraciłam obecności Bożej. Po kolacji pospieszyłam się z robotą i o godzinie dziewiątej mogłam przyjść do kaplicy na adorację. Otrzymałam pozwolenie nie pójść spać, ale czekać na Pasterkę...

Godzina dwunasta... Pasterka. Kiedy wyszła msza św., zaraz mnie zaczęło ogarniać wewnętrzne skupienie, radość zalała mi duszę. W czasie ofiarowania ujrzałam Jezusa na ołtarzu, piękności nieporównanej. Dziecię to przez cały czas patrzyło się na wszystkich, wyciągając swoje rączka. Kiedy nastąpiło podniesienie – Dziecię nie patrzyło się na kaplicę, ale w niebo, po podniesieniu znowu się patrzyło na nas ...” (Dz. 346, 347).

Rok 1935. „Dzień wigilijny. Od samego rana duch mój był pogrążony w Bogu. Jego obecność przenikała mnie na wskroś. Wieczorem przed wieczerzą weszłam na chwilę do kaplicy, ażeby u stóp Pana Jezusa podzielić się opłatkiem z tymi, którzy są z daleka, a których Jezus bardzo kocha, a ja mam im wiele do zawdzięczenia”.

„Dzień Bożego Narodzenia. Pasterka. W czasie mszy św. Znowu ujrzałam małe Dzieciątko Jezus, niezmiernie piękne, które z radością wyciągnęło rączka do mnie. Po Komunii św. usłyszałam te słowa: *Ja zawsze jestem w sercu twoim, nie tylko w chwili, kiedy mnie przyjmujesz w Komunii św., ale zawsze. - W radości wielkiej przeżywałam Święta te*” (Dz. 574, 575).

Rok 1936. S. Faustyna była chora i przebywała w szpitalu na Prądniku. Lekarz, Adam Sielberg, zezwolił, aby siostra spędziła święta w klasztorze w Łagiewnikach. „Siostra K. przyjechała po południu i zabrała mnie na Święta do domu. Cieszyłam się, aby razem być ze Zgromadzeniem. Jadąc przez miasto wyobrażałam sobie, że to jest Betlejem; widzę wszystkich ludzi spieszących się, pomyślałam: kto dziś rozważa tę Tajemnicę niepojętą w skupieniu i cichości ?

O Panno czysta, Ty dziś podróżujesz i ja jestem w podróży...

Przed wieczerzą weszłam na chwilę do kaplicy, aby się podzielić opłatkiem w duchu z osobami drogimi mojemu sercu, przedstawiłam wszystkich Panu Jezusowi po imieniu i prosiłam o łaski dla nich; ale to nie koniec, poleciłam Panu prześladowanych, cierpiących i tych, którzy nie znają imienia Twego, a szczególnie biednych grzeszników. O małeńki Jezu, proszę Cię gorąco, zamknij wszystkich w morzu niepojętego miłosierdzia swego .

Pasterka. W czasie mszy św. obecność Boża przenikała mnie na wskroś. Chwilę przed podniesieniem ujrzałam Matkę i małego Jezunia i starego Dziadunia. Matka Najświętsza rzekła do mnie te słowa: *Córko moja, Faustyno, masz ten Skarb najdroższy - i podała mi małeńkiego Jezusa. Kiedy wzięłam Jezusa na ręce, dusza moja doznawała tak niepojętej radości, że nie jestem w stanie tego opisać...*” (Dz. 844, 845, 846).

Rok 1937. „Wigilia... Dzień cały dusza moja była w głębszym skupieniu, nic jej z tego nie wyrwało, ani obowiązki, ani stosunki, jakie miałam z osobami świeckimi.

Przed wieczerzą weszłam na chwilę do kaplicy, aby się podzielić w duchu opłatkiem z osobami kochającymi i drogimi dla serca, a jednak z daleka (Dz. 1437, 1438).

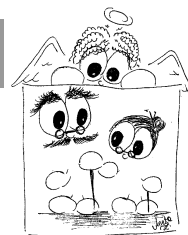
Kiedy weszłam do refektarza, podczas czytania cała moja istota została pogrążona w Bogu.

... dokończenie na stronie 11.



EKOŁO EMERYTÓW

**KOŁO EMERYTÓW I RENCISTÓW NR 1
W KRAKOWIE BIEŻANOWIE STARYM
(KLUB SENIORA „NADZIEJA”)**



Relacjonując w „*Płomieniu*” zachodzące wydarzenia w środowisku Koła/Klubu Seniora w Bieżanowie, od początku 2012 roku, ze zwróceniem szczególnej uwagi na najistotniejsze z nich, musimy przypomnieć datę 24 października 2012 roku. W tym dniu uczciliśmy jak chyba żadna organizacja czy środowisko w Bieżanowie – 34 rocznicę wyniesienia na Stolicę Apostolską naszego rodaka Karola Wojtyłę – papieża Jana Pawła II. Z tej okazji nasz chór przygotował specjalny koncert muzyczny, pod batutą pani Barbary Leśniak, w ten sposób rozbrzmiewały w DK słowa i dźwięki tak lubianych pieśni naszego papieża m.in. *Barki i Czarnej Madonny*.



Dodatkową atrakcją było pokazanie z tej okazji pięknej wystawy ikon z prywatnych zbiorów małżeństwa Bożeny i Karola Gaworów (nasi seniorzy). Był to konkretny wkład naszego Klubu Seniora do trwających od maja br. uroczystości Jubileuszu 800 – lecia Bieżanowa. Po koncercie goście mogli wpisywać się do książki pamiątkowej oceniającej poziom wystawionych obrazów oraz wyrazić uznanie za trud włożony członków Koła w tym pamiętnym dniu. Potem wszyscy seniorzy bawili się na spotkaniu imieninowym, jak zwykle w takich okazjach były życzenia, upominki, poczęstunek i tańce.

Przechodząc do relacji z innych tematów listopadowych, to należy je rozpocząć od problematyki kulturalnej, bogato goszczącej dzięki DK w Dworze Czeczów, z której seniorzy mogli skorzystać. I tak: w dniu 07.11 - licznie słuchaliśmy prelekcji pani redaktor Wernichowskiej, a zatytułowanej „*Szlakiem Mickiewicza i Orzeszkowej*”. Prelekcję wzbogaciły filmy prezentujące zabytki i krajobrazy znad Niemna – ziemi naszego największego wieszca; w dniu 13.11 – w prelekcji Wiktora Stelmacha „*Ziołolecznictwo: Biznes czy zdrowie?*”, w ramach rozpoczętego w poprzednim miesiącu

cyklu wykładów; w dniu 29.11 - w prezentacji pani dr Grażyny Kołomyjskiej aktywnego stylu życia wśród seniorów, a celem jej było przełamanie barier i stereotypów o starości, która może być kreatywna i twórcza oraz w dniu 30.11 – w XXVII już wieczorze artystycznym z cyklu „*Filizanka z poezją*” – prowadzonym jak zwykle przez Elżbietę Orzechowską.

Natomiast w dniu 11 listopada br. uczestniczyliśmy w patriotycznym programie (całodniowy) z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Do południa była to część religijna w kościele parafialnym połączona z występem młodzieży licealnej, potem pochód pod pomnik w Bieżanowie i składanie wieńców, a popołudniu koncert pieśni patriotycznych i polskiej muzyki klasycznej. Jednym z punktów programu było otwarcie stałej ekspozycji poświęconej historii Bieżanowa przygotowanej w ramach obchodów jego 800 – lecia oraz nagradzanie medalami 800 – lecia, wśród których znaleźli się też nasi seniorzy. Kilka zdjęć z tej uroczystości potwierdza nasz aktywny udział, jak zwykle przy tego rodzaju okazjach.



Koniec listopada br. to przede wszystkim była rozrywka. W dniu 21 listopada 2012 roku bawiliśmy się na specjalnie przygotowanym programie z okazji Andrzejek. Najpierw był występ naszego teatryku pt. *Bajki dla dorosłych*, a potem tradycyjny koncert imieninowy zespołu wokalnego, prezenty, poczęstunek i zabawa, bo radości w życiu nigdy nie jest za dużo.

W tym dniu imieniny obchodzili nasi seniorzy: Cecylie Kuliś, Leja i Wójtowicz, Teresa i Władysław Wójcikowie, Jadzia Świerczyńska, Karol Gawor oraz Andrzej Wąsik, Entuzjazm seniorów można zauważyć na załączonych fotografiach, choćby w tańcach na wesoło.



Natomiast 28 listopada br. zwiedziliśmy zamek na Wawelu, w bardzo licznym gronie (41 osób), gdzie zwiedziliśmy: skarbiec, zbrojownię, damę z gro-nostajem oraz Wawel zaginiony. Mieliśmy narrację świetnie prowadzoną przez dwóch przewodników wawelskich, którzy zachwycili wiedzą i kompetencją.



Nie zabrakło też posiłku, który zaserwował nam Zarząd „U Endziora” na placu Nowym, na Kazimierzu. Mamy też zbiorowe zdjęcia z tejże wycieczki. Tak kończyliśmy bogaty program jesienny w naszym Klubie Seniora.



W grudniu czeka nas OPLATEK (12.12) i spotkanie z zaproszonymi gośćmi, którzy o nas pamiętają i zawsze służą dobrym słowem i wsparciem finansowym, celem uznania ich społecznego zrozumienia sytuacji seniorów. Na pewno nie zbraknie kolędowania, a dla lepszego ich śpiewania Zarząd Koła wydał 40 egz. zbiorów najpiękniejszych (19) kolęd polskich.

W grudniu też przygotowaliśmy w Kole/Klubie Seniora dwa ciekawe wydawnictwa literackie z okazji wspomnianego już wyżej Jubileuszu 800 – lecia Bieżanowa. Są to: tomik wierszy pt. Spacer po Bieżanowie i okolicach – w przeszłość i teraźniejszość, którego autorkami są nasze seniorki Leokadia Tam i Danuta Tercjak oraz śpiewnik pt. „Seniorów naszych śpiew”, który zawiera wybór ponad 100 pieśni, piosenek i przyspiewek najchętniej śpiewanych przez Seniorów Klubu „Nadzieja” przy DK w Dworze Cieczów.

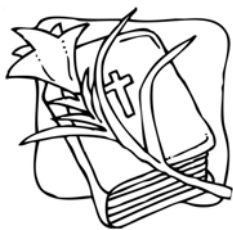
Pozycje te były już recenzowane przez panią prof. UJ Marię Madej i jesteśmy przekonani o ich przydatności dla środowiska Bieżanowa. Powinna to być dla nas ciekawa pamiątka. Ilość egzemplarzy będzie zależać od kosztów edycji. Warto już dziś pomyśleć o pozyskaniu tychże wydawnictw.

Potem będziemy mieli przerwę, która trwać będzie do 16 stycznia 2013 roku, w którym to dniu spotkamy się na kolejnym spotkaniu integracyjnym.

Dlatego już dziś Zarząd Koła/Klubu Seniora składa wszystkim czytelnikom *Płomienia*, kierownictwu DK w Dworze Cieczów, kapłanowi pracującemu w naszej parafii, ale i proboszczowi ks. dr Grzegorzowi Łopatce – tak twórczo pracującego dla poczytności gazety, naszym sponsorom, radnym, seniorom i sympatykom najszczerze życzenia urokliwych Świąt Bożego Narodzenia oraz DO SIEGO ROKU. Aby Nowonarodzony wszystkim darzył i uszczęśliwiał w zdrowiu i pomyślności, niechby na stole wigilijnym niczego nie zabrakło, także wyczekiwanej Gwiazdki.

To wszystko co robimy w naszym środowisku bieżanowskim jest zasługą pracowitego Zarządu Koła/Klubu Seniora, któremu należą się szczególne podziękowania i słowa uznania. Aby w Nowym Roku 2013 pomysłów na aktywne spędzanie czasu, wycieczki i zajęcia kulturalne nigdy Zarządowi nie brakowało.

**Zarząd Koła Emerytów,
Rencistów i Inwalidów
w Krakowie Bieżanowie Starym
Oprac. Andrzej Wąsik
Kraków, 08.12.2012 rok.**



EGZEGEZA BIBLIJNA

PANOWANIE EZECHIASZA W JUDZIE



Zamknawszy temat historii królestwa izraelskiego i zniszczenia Samarii, autor zajmuje się teraz ocalałym królestwem judzkim i jego władcą Ezechiaszem, synem Achaza. Ezechiasz to zupełne przeciwieństwo swego ojca, który był królem przewrotnym i niesprawiedliwym. Rozpoczyna on reformę religijną od eliminacji wszelkich bałwochwalczych wypaczeń, wśród których znajduje się miedziany wąż, rzekomo podwyższony jeszcze przez Mojżesza na pustyni (por. Lb 21,6-9) i nazywany Neku-stanem. Autor wygłasza pochwałę pod adresem króla Ezechiasza, a współczesny mu prorok Izajasz będzie podkreślać w swej księdze jego zasługi.

Po zdobyciu Samarii Asyria narzuciła swoisty protektorat także królestwu judzkiemu, chociaż nie przystąpiło ono do antyasryjskiej koalicji Izraela z Syrią. Ezechiasz, być może pod naciskiem Egiptu, buntuje się przeciw owemu protektoratowi i zajmuje terytoria filistyńskie, które znajdowały się pod bezpośrednią kontrolą asyryjską. Od roku 705 przed Chrystusem następcą Sargona II będzie król Sennacheryb. W cztery lata później dławí on bunt Ezechiasza i zajmuje wszystkie jego twierdze. Ezechiasz szybko zostaje rzucony na kolana. Król asyryjski wysyła z Lakisz, zdobytej przez siebie twierdzy (40 km na południowy wschód od Jerozolimy), delegację wojskową, żądając od króla judzkiego ciężkiej daniny (300 talentów srebra i 30 talentów złota, przy czym talent waży ok. 35 kg) oraz bezwarunkowego poddania się.

Delegacja nie wkracza do Jerozolimy, tylko zatrzymuje się przed murami, być może na wysokości sadzawki Siloe, gdzie już kie-

dyś Izajasz spotkał się z ojcem Ezechiasza, Achazem (por. Iz 7,3). Stronę judzką natomiast ma reprezentować kilku królewskich urzędników. Asyryjczycy przypuszczają wobec nich gwałtowny atak słowny na króla Ezechiasza, który zaufał Egiptowi - „złamanej trzcinie”, raniąc rękę każdego, kto się na niej oprze. Potępiają też królewską reformę, która skupiła cały kult w Jerozolimie, przy jednym ołtarzu, obrażając w ten sposób, jak twierdzi asyryjski dostojnik, Boga Izraela. Co więcej, to sam Bóg upoważnił króla Asyrii, aby ukarał Judę za takie decyzje. Sarkazm przybiera rysy okrucieństwa: asyryjski król Sennacheryb wysuwa paradoksalną propozycję dostarczenia Judzie dwóch tysięcy koni, jeśli Ezechiasz potrafi zebrać tyluż jeźdźców.

Spotykamy w tym miejscu ciekawostkę związaną z używanym wówczas językiem. Wysłannicy Ezechiasza, nie chcąc dopuścić do tego, by zwykli ludzie zrozumieli treść tej rozmowy, proszą Asyryjczyków, aby posługiwali się językiem aramejskim, którego używano wówczas w kontaktach międzynarodowych i w dyplomacji. Tymczasem ich główny przedstawiciel, chcąc wzniecić u ludu jeszcze większy lęk, posługuje się hebrajskim, wypowiadając groźbę zniszczenia Judy, jeśli król Ezechiasz nadal będzie się sprzeciwiać asyryjskiemu władcy.

Delegacja asyryjska, posługując się zręcznym chwytem propagandowym, usiłuje przekonać mieszkańców Jerozolimy, że dla zapewnienia sobie pomyślnej przyszłości powinni się poddać pod obce panowanie (pojawia się typowy dla Biblii obraz spokojnego życia w cieniu winnic i figowców), a nawet

otwiera przed nimi perspektywę nowej ziemi obiecanej. Przemówienie Asyryjczyków w ujęciu autora biblijnego jest wzorowane na Bożych błogosławieństwach i obietnicach, podanych w Księdze Deuteronomium, i ma bluźnierczy posmak. W końcowych wypowiedziach pojawia się rodzaj wyzwania rzuconego Bogu: będzie On bezsilny w konfrontacji z mocarstwem, które podbiło już wiele ludów i złamało potęgę ich bóstw. Ezechiasz wzywa swych poddanych, aby się nie poddawali tej prowokacji.

Zrozpaczony i okryty żałobą Ezechiasz udaje się do świątyni, a potem wysyła swych urzędników do proroka Izajasza z prośbą o wyjednanie królowi Bożej pomocy w tym położeniu, tak bardzo przypominającym trudny poród. Odpowiedź jest tajemnicza, ale przychylna. Wyprzedza ona to, co się przydarzy Sennacherybowi, który wpadnie w panikę na wieść o tym, że władza wymyka mu się z rąk. Tymczasem król asyryjski zostaje uwięziony w wojnę na froncie południowym przez faraona Tirhaka.

Sennacheryb, pochłonięty wojną z Egiptem, chciałby szybko załatwić sprawę Judy i dlatego kieruje tam, tym razem pisemne, wezwanie do poddania się. Judzki król udaje się do świątyni z pełnym pogroźką listem króla Asyrii i zwraca się do Boga z prośbą o pomoc. Wyznaje przy tym, że Sennacheryb znieważył Boga, traktując Go na równi z bożkami pokonanych narodów. Uratowanie Judy przez Pana byłoby objawieniem Jego powszechnej potęgi, bo tylko On jest mocarzem, zaś arogancja asyryjskiego władcy zostałaby poniżona.

Izajasz w imieniu Boga odpowiada na tę prośbę w długiej,

poetycko sformułowanej wyroczni. Bóg, znieważony przez Asyryjczyków, daje królowi judzkiemu oficjalną odpowiedź, objawiając swą władzę nad historią i potęgami tego świata. Jest to jedna z tak zwanych „wyroczni przeciwko narodom”, które poznamy bliżej przy czytaniu ksiąg prorockich. Miasto Jeruzalem jest tu przedstawione jako dziewczyna, która szydzi ze swego wroga, naśmiewając się z niego („potrząsanie głową” to wyraz pogardy), ponieważ Sennacheryb wystąpił do walki nie z nią, ale ze „Świątym Izraela”. Jest to jedno z ulubionych Izajaszowych wyrażen, które określa relację Boga do ludu wybranego.

Wyrocznia, jaką kieruje Izajasz przeciw królowi asyryjskiemu, przypomina elementy występujące też w księdze tego proroka (np. w rozdz. 10). Wymowna jest przy tym wypowiedź władcy, który panuje nad dziką przyrodą Libanu i ma wpływ na to, co się dzieje z Egiptem, przedstawia się więc nie tylko jako pan dziejów, lecz także jako król wszechświata. Wydaje się mu, że ma moc zniszczyć górskie szczyty z ich wspianą roślinnością i przekształcić krajobraz egipskiej doliny Nilu. Bóg jednak przerywa ten arogancki monolog, objawiając się jako prawdziwy Pan panujących.

To Bóg posłużył się królem Asyrii jako narzędziem do wymierzenia kary. To On sprawował kontrolę nad jego podbojami. Zdumiewające jest zestawienie pokonanych z liśćmi i trawą - zielskiem pokrywającym dachy wschodnich domów, ulepionych z prasowanej gliny i słomy. Bóg sprawuje władzę nad całym życiem i poczynaniami Sennacheryba, określanymi za pomocą granicznych momentów czy też biegunów (stąd techniczny termin „biegunowość”): wstawanie i siadanie, wychodzenie i powrót. Patrząc jednak na jego pychę, Pan postanowił go okiełznać, przebijając mu nozdrza kółkiem i zakładając wędzidło na wargi, jak się po-

stępuje z niesforną trzodą.

Adresatem kolejnego fragmentu wyroczni jest król Ezechiasz i jego lud: po kilkuletnim okresie cierpień nadejdzie spokojna przyszłość. Po tym, jak z narodu zostanie tylko niewielka „reszta” (jak zobaczymy, jest to ulubiony motyw wśród Izajaszowych tematów), nastąpi całkowite jego odrodzenie. W proroctwie tym powraca też postać króla Asyrii. Oblężenie nie tylko nie doprowadzi do ostatecznego ataku i nie zapewni Asyryjczykom zdobycia Jerozolimy, lecz nawet przemieni się w ich gwałtowną ucieczkę, gdyż Pan okaże wierność obietnicom danym Dawidowi (por. 2 Sm 7). Nieoczekiwanie zmieniając styl i nadając proroctwu koloryt bardziej religijny niż historyczny, autor mówi o dramacie, który rozgrywa się w asyryjskich szeregach. Wydaje się, jakby przez pośrednictwo anioła Pańskiego spadła na obóz zagłada podobna do śmierci pierworodnych Egipcjan w czasach wyjścia. Kiedy Sennacheryb wróci do stołecznej Niniwy, jego synowie pozbawią go tronu. Dwadzieścia lat później, w roku 684 przed Chrystusem, zostanie zamordowany. Autor stara się w swej ocenie religijnej połączyć ze sobą oba te wydarzenia.

Zaledwie zniknęło widmo asyryjskie, król Ezechiasz znów staje w obliczu śmierci, czego powodem jest teraz ciężka choroba. Wydaje się, że trzeba ją usytuować jeszcze przed najazdem asyryjskim, około roku 703-702 p.n.e., co ma związek z okresem piętnastu lat, jakie według 2 Krl 20,6 zostaną jeszcze dodane do życia króla, który umrze około roku 687 przed Chrystusem. Gdy Izajasz zapowiada królowi uzdrowienie, towarzyszy temu ciekawy zabieg leczniczy (przyłożenie placka figowego do wrzodu) oraz pewne cudowne zjawisko.

Zapowiedzią tego, że król Ezechiasz powróci do zdrowia, jest znak oczywisty w swym znaczeniu: cofa się cień na zegarze słonecz-

nym, co należy odczytywać jako oddalenie śmierci i dłuższy czas życia. Fakt ten, podobnie jak inne okoliczności spotkań proroka z królem Ezechiaszem, jest przedstawiony w Księdze Izajasza (rozdziały 36-39), gdzie również przytacza się pieśń błagalną oraz dziękczynienie, jakie król składa Bogu po wybawieniu go z opresji (Iz 38,10-20).

Od szczegółów ściśle prywatnych i osobistych w życiu króla autor zwraca się w stronę spraw polityki. Na widnokręgu ukazują się teraz Babilonia ze swoim królem Merodakiem-Baladanem, który wstąpił na tron w roku 721 p.n.e. Zamierza ona wykorzystać trudną sytuację, w jakiej znalazło się sąsiadujące z Babilonią i wrogo do niej nastawione królestwo asyryjskie. Usiłuje przy tym zawrzeć sojusz z władcą Judy, aby przysporzyć Asyrii przeciwników. Ezechiasz uroczyście i przyjaźnie gości w swym pałacu babilońskie poselstwo. Fakt ten wywołuje ostrą reakcję Izajasza, który jest przeciw wszelkim przymierzom z obcymi (sprzeciwiał się już układowi między ojcem Ezechiasza, Achazem, i Asyrią na okoliczność wojny syro-efraimskiej), uważa je bowiem za źródło politycznej i religijnej degradacji narodu.

Sprawiedliwy Ezechiasz, który wprowadził przeprowadził państwową i religijną reformę, ale też popadał niekiedy w polityczną naiwność i doświadczył немало trudności mimo otrzymanych od Boga dodatkowych lat życia, umiera, przekazując berło swemu synowi, Manassesowi. Jego długie panowanie, obliczane na 55 lat (cyfra ta jest błędna albo też uwarunkowana faktem, że Manasses początkowo sprawował władzę wraz z ojcem, jak to się często zdarzało na Wschodzie), jest pełnym przeciwieństwem rządów Ezechiasza.

O rządach Manassesa napiszemy w kolejnym numerze.

Oprac. Ks. Grzegorz



NADESŁANE DO REDAKCJI



KĄCIK POEZJI ...

NA BOŻE NARODZENIE 2012

W cichym zakątku naszych serc
Przyszedłeś na świat Panie,
By w Betlejemskim żłóbku leć
Na nasze zadumanie.

I w nocy cichej Marii szept,
Usteczek twych kwilenie,
Mroźnego śniegu biały pled,
Pasterzy zadziwienie ...

Królów odwiedzin z dala trzech,
Co zechcą Cię ozłocić,
Jest dobroć i jest grzech,
Zawitał czas życzeń i dobroci.

Kolędą cichą witasz nas,
Nadziei kwitniesz kwiatem,
Zmiękczać często serca gład,
Brat staje się prawdziwym bratem ...

Choć zimno grudnia poraża nas,
Twe przyjsie otacza ciepła techniem,
Tak ubogacz serca w nas
Na Boże Narodzenie.

Wiesław P.



*Twoje Państwo i poddaństwo jest świat cały o Boże!
Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat przyjąć nie chce, choć może?*

Na zbliżające się Święta, naszym przyjaciółom i sympatykom
pragniemy złożyć życzenia przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i w ciepłej rodzinnej atmosferze.
Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie dla Was czasem pokoju
oraz realizacji wszystkich zamierzeń

życzy:

*Anna Leszczyńska-Lenda
Prezes Stowarzyszenia Rodzi Katolickich*

... dokończenie ze strony 6.

Kiedy zaczęłyśmy się dzielić opłatkiem, zapanowała
szczerza i wzajemna miłość...

Kiedy przyszedłam na pasterkę, zaraz z początkiem
mszy św. całą pograżyłam się w głębokim skupieniu,
w którym widziałam szopkę betlejemską napelnioną
wielką jasnością. Najświętsza Panna owijała w pie-
luszki Jezusa, pograżona w wielkiej miłości, jednak
św. Józef jeszcze spał; dopiero kiedy Matka Boża
ułożyła Jezusa w żłóbku, wtenczas jasność Boża zbu-
dziła Józefa, który też się modlił. Jednak po chwili
zostałam sam na sam z małym Jezusem, który wycią-
gnął do mnie swe rączkę, a ja zrozumiałam, aby Go
wziąć na ręce swoje. Jezus przytulił swą główkę do
serca mojego, a głębokim swym spojrzeniem dał mi
poznać, że dobrze mu przy sercu moim. W tej chwili
znikł mi Jezus, a dzwonek był do Komunii św.; dusza

moja omdlewała z radości.

Jednak pod koniec mszy św. czułam się tak słaba, że
musiałam wyjść z kaplicy i iść do celi – nie mogłam
już wziąć udziału we wspólnej herbacie. Lecz radość
moja była wielka przez Święta całe..." (Dz. 1439, 14-
40, 1442, 1443).

*Zebral
K. Mik*

Źródła:

1. Św. S. Faustyna Kowalska, Dzienniczek. Wyd. Księży Marianów, Warszawa 2001.
2. E.K. Czackowska, Siostra Faustyna. Biografia Świętej. Wyd. Znak, Kraków 2012.



NASZA WIARA

PRZEŻYWAMY ROK WIARY



Nawrócenie jako wymiar wiary

Stałym i podstawowym wymiarem wiary jest nawrócenie. To ono sprawia, że nasza wiara nie jest czymś statecznym, że może podlegać nieustannemu procesowi pogłębiania się. Nawrócenie jako wymiar wiary jest nie tyle jednorazowym aktem, ile procesem. Oznacza ono zmianę sposobu myślenia oraz wyrażającą się na zewnątrz przemianę postawy. W procesie nawrócenia następuje odwrócenie się od zła oraz zwrócenie się ku Bogu. Odwrócenie się od zła oznacza nie tylko odwrócenie się od samych grzechów, ale również od ich źródła, jakim jest nieuporządkowana miłość własna.

Gdy Jezus stawiał swoim Apostołom zarzuty, to prawie zawsze dotyczyły one braku wiary. Jezus często zarzucał im, że nie wierzą bądź że za mało wierzą. Można w tym dostrzec swoisty ewangeliczny paradoks – oto tym, którzy poszli za Jezusem, którzy uwierzyli w Niego, Jezus zarzuca właśnie brak wiary i czyni to wielokrotnie. Celem tego kwestionowania wiary Apostołów było ich nawracanie się. Musisz zakwestionować swoją wiarę, musisz dojść do przekonania, że ona powinna nieustannie wzrastać, że jej obecny kształt już wkrótce nie będzie wystarczał, zgodnie z zasadą, iż to, co osiągnąłeś dziś, nie wystarczy jutro.

Felix culpa

Nasza wiara ma się rozwijać dzięki stałemu procesowi nawracania się. Chrystus zmartwychwstał, a to znaczy, że nie ma ostatecznego fiaska w naszym życiu, że nie ma życia, które byłoby zaprzepaszczone, nie ma zła, które byłoby złem ostatecznym. Bóg nie pozwalałby na zło, gdyby nie był zdolny wyciągnąć z niego dobra. Nasz grzech może stać się „szczęśliwą winą”. Bóg może z każdej naszej winy uczynić *Felix culpa* – winę szczęśliwą, winę, która będzie nam przypominała i pokazywała w świetle wiary, jak bardzo kocha nas Ten, który za nas umarł i zmartwychwstał; będzie nam pokazywała w świetle wiary cierpliwość, czułość i radość Pana, z jakimi winy nasza została przebaczona.

Jeżeli widzisz dookoła przede wszystkim zło i grzech, to twoja wiara jest jednostronna. Nie dostrzegasz, że grzechy te są okazją do rozlewania się Bożego miłosierdzia. Pomyśl, gdyby wszyscy ludzie učinili ze swoich win winy szczęśliwe, jaki ocean miłosierdzia mógłby rozlewać się na świat. Jak bardzo świat zmieniłby się wtedy. Ty natomiast zniechęcasz się i zamykasz, uważasz, że Jezus już nie może cię kochać, bo jesteś niedobry. To jest skrzywienie Jego oblicza i skrzywienie twojej wiary, to ranienie Jego miłości.

Ksiądz Huvelin, który był spowiednikiem Ka-

rola de Foucauld, wyznał kiedyś, że Bóg dał mu łaskę bardzo gorącego pragnienia udzielania rozgrzeszenia. W tym pragnieniu, jakiego Bóg udzielił księdzu Huvelin, wyrażało się to właśnie ciągle nienasycone pragnienie Boga, by nam przebaczać. Dlatego powinneś walczyć z twoim smutkiem. Jeżeli odszedłeś od Boga, niezależnie w jakim stopniu to nastąpiło, zawsze możesz wrócić. Po każdym upadku pamiętaj, że On czeka, że kiedy ty wracasz i przepraszasz Go, przynosisz Mu radość, bo pozwalasz Mu kochać siebie poprzez przeznaczenie.

Ktoś powiedział, że upadek, który jest przerwaniem więzi z Bogiem, jest jakby przecięciem symbolizującego tę więź sznura. Kiedy jednak przepraszasz Jezusa i wracasz do Niego, to ten sznur jest z powrotem zawiązywany. Po zawiązaniu powstaje supeł, ale sznur staje się krótszy i ty jesteś bliżej Pana. Twoja wina staje się winą szczęśliwą.

Próby wiary

Aby wiara stała się mocna, musi być wypróbowana, musi przejść przez tygiel doświadczeń, przez wiele prób i burz. Wiara powierzchowna, oparta jedynie na wychowaniu, uczuciu i pewnych przyzwyczajeniach, w obliczu trudności załamuje się. Bóg chce, by człowiek wierzący został w wyniku próby wiary ogołocony z tego, co stanowiło jedynie podpórki wiary; co nie było autentycznym przyłgnięciem do Chrystusa, oparciem się na Nimi powierzeniem się Jemu.

Próby wiary w życiu Maryi

Kościół rozpoczyna świecki rok kalendarzowy dniem poświęconym Matce Bożej. W Nowy Rok ukazuje nam postać Tej, która „szła naprzód w pielgrzymce wiary”. W życiu Maryi z dnia na dzień urzeczywistniało się błogosławieństwo wypowiedziane do Niej przez św. Elżbietę: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” (Łk 1,45). Kościół więc widzi w Maryi najpełniejszy wzór naszej wiary. Maryja uprzedza nas, idzie przed nami w „pielgrzymce wiary”, jakby antycypując nasze kroki i jest na naszej drodze wiary blisko nas. W myśli soborowej Matka Boża została ukazana jako ta, która zajmuje w Kościele miejsce najwyższe, ale jednocześnie najbliższe nam. Maryja jest naszą drogą w tym sensie, że nas wyprzedza i wskazuje drogę wiary, że to wszystko, co nas spotyka, Ona już kiedyś przeżyła. Patrząc na Jej życie, powinniśmy znajdować odpowiedzi na nasze problemy.

... dokończenie na stronie 14.


SRK

KONKURS POEZJI PATRIOTYCZNEJ



9 listopada 2012 odbył się konkurs recytatorski poezji patriotycznej zorganizowany przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich EDEN, współorganizatorem było Towarzystwo Przyjaciół Biezanowa, które było równocześnie fundatorem nagród dla laureatów. Zaproszenie do wzięcia udziału w tym konkursie przyjęli uczniowie naszej szkoły. Ucieszyło to organizatorów, gdyż ten konkurs jest związany z obchodami Święta Odzyskania Niepodległości. Dodatkową nagrodą dla zdobywców pierwszych miejsc była możliwość recytacji wierszy przy Pomniku Pod Orłem po uroczystej Mszy Świętej w intencji Ojczyzny.

Około godziny 16 pojawili się pierwsi uczestnicy konkursu, ich rodzice, dziadkowie, rodzeństwo. Zaszczycił nas swoją obecnością p. Zygmunt Szewczyk, który w czasie obrad jury opowiadał o historii Biezanowa, które w tym roku obchodzi jubileusz 800-lecia. Swoją barwną opowieścią o dawnych czasach wywołał u starszych łezkę wzruszenia, a u młodszych zaciekawienie, zdziwienie.

Tegoroczny konkurs to 35 uczestników w trzech kategoriach wiekowych: I-III, IV-VI i gimnazjum. Celem konkursu było kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postaw patriotycznych, wrażliwości na piękno języka polskiego oraz upowszechnianie poezji o tematyce patriotycznej.



Komisja konkursowa w składzie: Barbara Kumon – nauczyciel, Marta Biernat – nauczyciel oraz ks. Grzegorz Wicher – katecheta, po wysłuchaniu wszystkich uczestników wyłoniło laureatów w kategorii klas I-III:

I miejsce **Aleksandra Michalik** z klasy II a (opiekun Renata Tylek)

II miejsce **Kinga Lewińska** z klasy II a (opiekun Renata Tylek)

II miejsce **Bartosz Godula** z klasy II b (opiekun Ewa Miłaszewska)

III miejsce **Maja Trzebunia** z klasy III a (opiekun Katarzyna Kerep)

III miejsce **Aleksandra Woźniak** z klasy II a (opiekun Renata Tylek)

wyróżnienie **Amelia Madej** z klasy II c (opiekun Barbara Pacura)

wyróżnienie **Wojciech Ptasznik** z klasy I a (opiekun Jadwiga Puto).

W kategorii klas IV-VI przyznała następujące miejsca:

I miejsce **Julia Zając** z klasy IV a

II miejsce **Jakub Godula** z klasy IV a

III miejsce **Agata Frontczak** z klasy VI a

III miejsce **Maciej Klaczek** z klasy VI a

wyróżnienie **Aleksandra Wiśniewska** z klasy VI a.

W kategorii gimnazjum przyznała wyróżnienie **Katarzynie Michalek**.

Każdy uczestnik otrzymał dyplom i nagrodę pocieszenia, a laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy i piękne albumowe wydania patriotycznych książek.

Gratulujemy wszystkim laureatom i życzymy powodzenia w kolejnych konkursach.

Tekst i zdjęcia: Marta Biernat

WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA W KDK EDEN



6 grudnia 2012 roku Katolicki Dom Kultury EDEN gościł świętego Mikołaja, który przyniósł wszystkim zgromadzonym dzieciom wspaniałe prezenty. Czerwona czapka i płaszcz, siwa broda, niski głos to atrybuty długo wyczekiwanego gościa. Tradycyjnie u Jego boku pojawiły się anioły i diabeł. Dzieci z Biezanowa zostały obdarowane wspaniałymi prezentami, za które odwdzięczyły się pięknie wyrecytowanymi wierszykami.

W ten grudniowy wieczór uśmiech nie schodził z twarzy wszystkich zgromadzonych w gościnnych progach EDENU. Po spotkaniu pozostaną miłe wrażenia, pamiątkowe zdjęcia i żal, że tak szybko musieliśmy pożegnać zaciepłego gościa. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w przygotowanie mikołajkowych paczek, a w szczególności p. Annie Leszczyńskiej-Lendzie.

Mikołaju do zobaczenia za rok!!!

Marta Biernat



... dokończenie ze strony 12.

Są to fragmenty książki ks. Tadeusza Dajczera „Rozważania o wierze”. Książka ta, to niekonwencjonalne spojrzenie na wiarę w rzetelnym ujęciu teologii życia wewnętrznego. Zawarte w niej myśli rodziły się przez wiele lat, zwykle w związku z ponad trzydziestoletnią praktyką kierownictwa duchowego bardzo wielu osób. Przez swoją dialogową formę jest ona jakby przedłużeniem ojcowskiego towarzyszenia wszystkim, którym autor służy jako kapłan i świadek doświadczeń na drogach życia wewnętrznego. Podjęty w niej dialog z ludźmi poszukującymi dróg świętości ma wartość świadectwa głębi doświadczenia Boga, przekazywanego z właściwym Autorowi zaangażowaniem. Różne aspekty refleksji o wierze są jakby przeświecone ideą dziecięcego zawierzenia Bogu. Powracające zaś w nich wskazanie na konieczność naszego nieustannego nawracania się ku radykalizmowi wiary jest wyjściem naprzeciw wezwaniu Ojca Świętego do nowej ewangelizacji. O tym, co leży u źródeł tych myśli, dobrze świadczą refleksje dotyczące Eucharystii, Modlitwy, środków ubogich.

W Roku Wiary zachęcam do lektury tej książki, innych książek religijnych, a także do rozważania Pisma Świętego. Nie zapominajmy, że o mocną wiarę należy się modlić.

Marta Krzemień



NASZE SZKOŁY - SP 124



Dnia 12 października 2012 roku o godzinie 9.00 odbyła się uroczystość szkolna, podczas której pierwszoklasiści zostali przyjęci w poczet uczniów Samorządowej Szkoły Podstawowej Nr 124 im. Marii Skłodowskiej - Curie w Krakowie.

Po raz kolejny tak ważne wydarzenie w życiu naszej szkoły odbyło się w gościnnym Dworze Czechów. W pięknie udekorowanej sali balowej uczniowie klasy Ia i Ib powitali dyrekcję szkoły, kierownictwo domu kultury, nauczycieli, rodziców i dziadków.

Wprowadzenie sztandaru szkoły i odśpiewanie hymnu państwowego rozpoczęło podniosłą uroczystość. Następnie dzieci z wielkim zaangażowaniem składały obietnicę, że „Będą szanować wszystkich, którzy pracują w szkole po to, aby nam było w niej dobrze”.

Wreszcie nadeszła najważniejsza chwila, w której dzieci symbolicznym kluczem zostały pasowane na uczniów Szkoły Podstawowej Nr 124 w Krakowie. Aktu pasowania dokonała pani dyrektor Ewa Kazberuk. Nie zabrakło też życzeń od starszych kolegów - przedstawiciele Małego Samorządu, którzy wręczyli pierwszoklasistom skromne upominki.

Po oficjalnej części klasy udały się na słodki poczęstunek, przygotowany przez rodziców. Uroczystość przygotowały wychowawczynie: Katarzyna Ptak i Jadwiga Puto. Serdeczne podziękowania składamy wszystkim Rodzicom, którzy włożyli wiele serca i trudu, aby uroczystość była wyjątkowa i miła.

Tekst: Jadwiga Puto

Zdjęcia: Kinga Sopol

STAŁA EKSPOZYCJA HISTORII BIEŻANOWA

W maju miała miejsce uroczysta inauguracja obchodów 800-lecia Bieżanowa - pierwszy oficjalny dokument wzmiankujący o Bieżanowie pochodzi z 1212 roku. W roku jubileuszowym odbyło się już wiele uroczystości, imprez, spotkań, dzięki którym pogłęбилиśmy wiedzę o naszej Małej Ojczyźnie.

Sądzę, że kolejną inspiracją do poznawania dziejów Bieżanowa może stać się otwarta

w Święto Niepodległości- 11 Listopada stała wystawa w DK Dwór Czechów ilustrująca historię Bieżanowa. Do tej pory organizowane były okolicznościowe wystawy czasowe, teraz powstała stała ekspozycja, którą możemy zwiedzać w godzinach działalności domu kultury. Zgromadzone na wystawie zdjęcia dostarczają informacji o działalności instytucji, stowarzyszeń, osób zaangażowanych w działania społeczne, życiu codziennym, rozrywkach. Ukazują Bieżanów od mitycznego Bieżana po

współczesność. Dodatkową atrakcją jest mapa Bieżanowa w formie puzzli, których układanie sprawi przyjemność nie tylko dzieciom.

W grafikach wykorzystano materiały historyczne oraz zasoby pochodzące z: Archiwum Kapitułnego na Wawelu, Archiwum Miasta Krakowa, Muzeum Archeologicznego, Muzeum Historycznego M. Krakowa oraz ze zbiorów prywatnych. Autorami wystawy są Marek Leja i Kinga Racoń-Leja wspólnie z Ewelina Guzik i Małgorzata Maziarz).

Wiem, że wystawa nie wszystkich zadowoli. Ograniczenia lokalowe zdecydowały o takiej a nie innej formie ekspozycji, wybrano takie a nie inne zdjęcia ilustrujące życie bieżanowian, ale cieszy fakt, że taka wystawa jest. Dziękuję autorom, radnej - pani Elżbiecie Matykievicz oraz wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania.



Myszę, że ta wystawa to początek wydobywania biezanowskich pamiątek na światło dzienne, aby po profesjonalnym zabezpieczeniu, skopiowaniu i opracowaniu służyły mieszkańcom regionu, szkołom, ośrodkom kultury wzbogacając wiedzę o ciekawej historii Biezanowa i jego mieszkańców. Zapraszam do zwiedzania i życzę miłych wrażeń.

*Lidia Salawa
nauczyciel SP 124*

KONKURS „BEZPIECZNIE W SZKOLE, W DOMU I NA ULICY”

Dwór Czczów zaprosił uczniów Szkoły Podstawowej nr 124 w Krakowie do udziału w I edycji konkursu "Bezpiecznie w szkole, w domu i na ulicy". Składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Część teoretyczna była poprzedzona pogadankami dotyczącymi bezpieczeństwa i zostały przeprowadzone przez Policję i Straż Miejską w naszej szkole.

21 listopada odbył się test wiedzy. Wcześniej wychowawcy klas wytypowali dwuosobowe drużyny, które indywidualnie zmagaly się w konkurencjach sportowych i teście wiedzy. Następnie zostały podliczane wspólnie zdobyte punkty dla klas. Test składał się z dwudziestu czterech pytań i dotyczył bezpiecznego zachowania się w szkole, w domu i na ulicy. Następnie w sali gimnastycznej odbyły się zawody sprawnościowe dla klas I - III oraz IV - VI. Do pokonania był tor przeszkód, liczony na czas, taki sam jaki jest przeprowadzany w służbach mundurowych. Był to bieg między pachółkami, wahadło, dwa (co najmniej) brzuszki, rzut piłką lekarską, przeciągnięcie szarfy wzdłuż ciała i bieg do mety. Wspaniale poradzi sobie uczniowie klas młodszych, którzy byli wielokrotnie chwaleni przez prowadzących funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej.

Po zmaganiach powróciliśmy do Dworu Czczów, gdzie reprezentanci klas i ich opiekunowie zostali poczęstowani słodkościami i sokiem.

Następnie w sali balowej zostały rozdane nagrody przez panią Igę Lipiec w towarzystwie miłych funkcjonariuszy. Były to indywidualne nagrody w postaci gier dydaktycznych i dyplomów oraz nagrody pocieszenia.



Oto nasi zwycięzcy w klasach I - III:

I miejsce Oliwia Szewczyk i Jakub Basista z klasy IIb
(wychowawca Ewa Miłaszewska)

II miejsce Natalia Wadas i Wojciech Zajac z klasy Ib
(wychowawca Katarzyna Ptak)

III miejsce Anna Mroczkowska i Natalia Szymańska z klasy IIIa
(wychowawca Katarzyna Kerep)

w klasach IV - VI:
I miejsce Karolina Furmańska i Agnieszka Pałka z klasy VIc
(wychowawca Lidia Salawa)

II miejsce Justyna Michalek i Marcin Potoczny z klasy Va
(wychowawca Monika Kasprzyk)

III miejsce Jakub Bącal i Agnieszka Wiśniewska z klasy VIa
(wychowawca Jarosław Dzierżak)



Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratuluję i zapraszam za rok do kolejnych zmagani. Koordynatorem konkursu była pani Jadwiga Puto.

Opracowanie i zdjęcia Ewa Miłaszewska - wychowawca IIb

WYRÓŻNIENIE W KONKURSIE ŚNIADANIOWA KLASA

Uczniowie klas drugich i trzecich Szkoły Podstawowej nr 124 w Krakowie wzięli udział w III konkursie i pierwszej ogólnopolskiej edycji "Śniadaniowa klasa". Zadaniem konkursowym było przygotowanie przez uczniów i nauczyciela zdrowego i pożywne drugiego śniadania w klasie, a także odpowiednie udokumentowanie swojej pracy. Mogły to być zdjęcia, prace plastyczne, wierszyki itp.

Tegoroczna edycja okazała się **rekordowa pod względem liczby nadesłanych prac** oraz liczby uczestników: **9 500 uczniów z 520 szkół**.

Jest nam bardzo miło, że **uczniowie klasy IIb** pod kierunkiem wychowawczyni Ewy Miłaszewskiej zdobyli wyróżnienie. Dzieci uczestniczyły w pogadance o zdrowym odżywianiu, spotkaniu z kucharzem, poznały historię kanapki. Stworzyliśmy piramidę żywienia, planszę złych i dobrych składników naszego pożywienia oraz menu śniadaniowe. Następnie przystąpiliśmy do wykonania zdrowych, kolorowych kanapek i sałatek owocowych, które ze smakiem spożyliśmy. Nie zabrakło też smacznych soków. Efekty naszej pracy zostały umieszczone w albumie, pięknie ozdobionym aplikacjami zdrowego odżywiania i wierszami dzieci.



Teraz oczekujemy na odbiór nagrody, którą ma być sprzęt sportowy przeznaczony dla szkoły w postaci piłek do koszykówki, siatkówki i piłki nożnej. Każde dziecko otrzyma pojemnik na śniadanie, natomiast rodzic kalendarz kuchenny, drobny gadżet trafi też do każdego uczestnika konkursu. Fundatorem, inicjatorem, pomysłodawcą i organizatorem konkursu są Zakłady Tłuszczowe "Bielmar" Sp. z o.o. z siedzibą w Bielsku - Białej.

Wszystkim dzieciom gratuluję wspaniałej nagrody, a rodzicom składam serdeczne podziękowania za zaangażowanie i wkład pracy, indywidualne podziękowania kieruję do pani Kingi Sopel za plastyczną oprawę naszej pracy konkursowej.

Opracowała Ewa Miłaszewska - wychowawca klasy IIb

SZKOŁA Z PASJĄ

Szkoła Podstawowa nr 124 im. Marii Curie-Skłodowskiej w Krakowie zdobyła I miejsce w Konkursie „Małopolska Szkoła z Pasją” w kategorii szkół podstawowych oraz tytuł „Szkoły z Pasją”, stanowiący zaszczytne wyróżnienie dla placówek przyczyniających się do odkrywania i rozwijania zdolności oraz pasji swoich uczniów.



Rok szkolny 2011/2012 został ogłoszony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej „Rokiem Szkoły z Pasją”, w związku z czym Departament Edukacji i Kształcenia Ustawicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego – Wydział Edukacji i Nauki ogłosił konkurs „Małopolska Szkoła z Pasją” skierowany do wszystkich szkół województwa małopolskiego. Wzięło w nim udział niemało, bo ponad sto placówek z całego województwa, tym bardziej więc jesteśmy dumni ze zdobycia honorowego I miejsca. 3 grudnia 2012 r. w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie odbyła się uroczysta Gala Laureatów, podczas której zwycięskim placówkom – w imieniu Marka Sowy, Marszałka Województwa Małopolskiego – statuetki wręczył członek Zarządu Jacek Krupa. Naszą szkołę reprezentowały Pani Dyrektor Ewa Kazberuk, Pani Monika Kasprzyk oraz przewodnicząca szkoły.



Prezentacja talentów

Celem tego prestiżowego konkursu było dostrzeżenie i wyróżnienie małopolskich szkół prowadzących interesujące działania pozalekcyjne współorganizowane przez różne podmioty. Tym samym konkurs miał służyć tworzeniu i wspieraniu współpracy pomiędzy szkołami a ich partnerami, m.in. organizacjami pozarządowymi, uczniowskimi, rodzicielskimi, środowiskiem lokalnym i innymi. Konkurs miał jednocześnie na celu wyłonienie i uhonorowanie szkół stawiających na rozwijanie pasji oraz zainteresowań swoich uczniów.

Szczegółową dokumentację niezbędną do konkursu, obejmującą działania szkoły w okresie od 1 września 2010 do 30 czerwca 2012 r. w czterech obszarach: dyrektor/szkoła, rodzice/opiekunowie, uczniowie oraz nauczyciele/wychowawcy/pedagodzy opracowały nauczyciel przyrody Monika Kasprzyk oraz wychowawcy świetlicy Brygida Grela i Magdalena Gawin.

Dokumentacja dotycząca obszaru dyrektor/szkoła obejmowała – po pierwsze – rodzaj współpracy oraz stopień zaangażowania organizacji pozarządowych w działania podejmowane przez szkołę. W tym zakresie mogliśmy się wykazać współpracą z licznymi instytucjami i organizacjami, obejmującą różnorodne płaszczyzny działalności pomagające rozwijać pasje i zdolności uczniów. Wszystkich instytucji, z którymi współpracujemy, nie sposób oczywiście wymienić, tym niemniej warto wspomnieć chociażby o kilku. Są to m.in.: Towarzystwo Przyjaciół Biechanowa, Rada Dzielnic XII i Parafia NMP pomagające w kształtowaniu postawy patriotycznej i obywatelskiej naszych uczniów; Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Katolicki Dom Kultury „Eden” i Dom Kultury „Dwór Cieczów” sprzyjające rozwojowi pasji i talentów uczniowskich; Klub Sportowy Biechanowianka wspierający naszą placówkę w propagowaniu kultury fizycznej; Związek Harcerstwa Polskiego wspierający nasze działania i współorganizujący z Samorządem Uczniowskim „Dzień bez Przemocy” czy „Dzień Sportu”. W ramach

wymiany doświadczeń współpracujemy również z Przedszkolem nr 135, a w celu pozyskania pomocy psychologiczno-pedagogicznej – z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną.

W okresie od 1 września 2010 do 30 czerwca 2012 r. przy współpracy z w/w organizacjami i instytucjami organizowane były rozmaite akcje, spotkania, kursy, warsztaty, konkursy, pogadanki, programy, mecze itp. Pod patronatem Głównego Inspektoratu Sanitarnego odbyły się akcje „Trzymaj Formę”, „Znajdź właściwe rozwiązanie” czy „Nie pal przy mnie, proszę”. W ramach współpracy z Fundacją Państwo Obywatelskie w roku szkolnym 2011/2012 zaangażowaliśmy się w koordynowany przez Panią Wicedyrektor Danutę Osuch projekt „Bezpieczna Szkoła – Bezpieczny Uczeń”, dzięki czemu zdobyliśmy tytuł Bezpiecznej Szkoły oraz członkostwo Ogólnopolskiego Klubu Bezpiecznej Szkoły. Współpracując z Domem Kultury „Dwór Cieczów” i Towarzystwem Przyjaciół Biechanowa, aktywnie włączyliśmy się w organizację obchodów 800-lecia Biechanowa. Przy wielu projektach – takich, jak publikacja książki Małgorzaty Łęźniak *Szkoła w Biechanowie. Dziś, wczoraj, jutro* (M. Łęźniak, *Szkoła w Biechanowie. Dziś, wczoraj, jutro*, Kraków 2012. Przedmowę napisała L. Salawa), założenie Izby Historii Biechanowa, która była pomysłem szkoły itd. – pracowała Lidia Salawa, nauczyciel historii i języka polskiego. Dzięki życzliwości i otwartości Pani Magdaleny Piędel, Dyrektor Domu Kultury „Dwór Cieczów”, od kilku już lat nasi wychowankowie mogą gościć w zabytkowych murach dworku, uczestnicząc w rozmaitych warsztatach, koncertach, spotkaniach autorskich, spotkaniach z artystami ludowymi itp. Ponadto nauczyciele i uczniowie naszej placówki co roku włączają się w organizację Dni Biechanowa, uczestnicząc w występach artystycznych i aktywnie koordynując różnorodne działania w ramach tej imprezy.



Występ - Wielkanoc

Dzięki wsparciu i dużemu zaangażowaniu w/w organizacji i instytucji, szkoła miała możliwość pełnej realizacji postawionych przez siebie celów zarówno dydaktycznych, jak i wychowawczych.



Dzień Babci

Ważnym zagadnieniem, brany pod uwagę we wspomnianym obszarze, były autorskie, innowacyjne programy nauczania, służące doskonaleniu metod i form pracy z uczniem. Mogliśmy się tutaj wykazać takimi programami autorskimi, jak: program edukacji regionalnej „Biezańów – Moja Mała Ojczyzna”, program do zajęć przyrodniczych „Z przyrodą na Ty” mający na celu rozwijanie zainteresowań przyrodniczych (program powstał w ramach projektu unijnego), program do zajęć z muzyki i plastyki „W świecie barw” oraz „W świecie dźwięku”, program do zajęć w ramach Szkolnego Koła Caritas czy też program do zajęć w świetlicy szkolnej „W krainie uśmiechu”. Co ważne, wszystkie te programy zostały opracowane pod kątem potrzeb i zdolności naszych wychowanków.

Warto jeszcze wspomnieć, że wśród konkurso- wych zagadnień – z których wszystkich nie sposób tutaj opisać – pod uwagę brana była ilość i rodzaj zajęć pozalekcyjnych prowadzonych w szkole oraz nagrody zdobyte przez placówkę w okresie objętym konkursem. Uczniowie mogli wówczas uczestniczyć m.in. w rozwijających ich artystyczne pasje zajęciach plastycznych, muzycznych, teatralnych czy redaktorskich. Inne zajęcia pozalekcyjne rozwijały zdolności informatyczne, polonistyczne, matematyczne, przyrodnicze czy językowe w ramach kół języka niemieckiego i angielskiego. Podczas zajęć poświęconych edukacji regionalnej zainteresowani mogli poznawać swoją Małą Ojczyznę, a w ramach zajęć z nauczycielem religii odbywali wycieczki związane z poznawaniem miejsc kultury i kultu Bożego. Dla uczniów mających problemy z nauką prowadzono zajęcia „Praca z dzieckiem dyslektycznym” oraz zajęcia wyrównawczo-kompensacyjne z języka polskiego i matematyki, gimnastyki korekcyjnej czy

reedukacji. Ponadto odbywały się zajęcia tematyczne dla dzieci korzystających z opieki świetlicowej w zakresie rozwijania zdolności językowych, umiejętności twórczego myślenia, kształtowania wyobraźni dziecięcej i umiejętności sportowych.

Nie bez znaczenia dla kapituły konkursu okazały się nagrody i wyróżnienia przyznane szkole w okresie od 1 września 2010 do 30 czerwca 2012 r., szczególnie certyfikat „Bezpiecznej Szkoły” (maj 2012) i certyfikat uzyskany w ramach realizacji V edycji programu edukacyjnego „Trzymaj Formę”. Godne uwagi są też: Dyplom dla SP 124 za zajęcie III miejsca w Turnieju Sprawnościowym o Puchar Dyrektora Gimnazjum nr 29 i Wyróżnienie dla Szkolnego Chóru SP 124 za prezentację muzyczną podczas II Międzyszkolnego Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej. Wspomniane certyfikaty, dyplom i wyróżnienie udało się nam zdobyć dzięki dużemu wkładowi pracy zarówno nauczycieli, jak i uczniów-pasjonatów.

Drugim obszarem brany pod uwagę w konkursie była współpraca rodziców ze szkołą, organizacjami pozarządowymi lub/i środowiskiem lokalnym. Udokumentowaliśmy, że w celu podniesienia poziomu wiedzy i świadomości rodziców na temat edukacji dzieci, na terenie szkoły organizowane były spotkania z rodzicami, konsultacje z nauczycielami uczącymi, spotkania z pedagogiem szkolnym oraz pedagogiem i psychologiem z poradni psychologiczno-pedagogicznej, próbne sprawdziany kompetencji w klasach 4–6 itp. Ponadto udało się nam wykazać, że istotnym elementem działalności naszej placówki, oprócz podnoszenia wiedzy, jest wychowanie. Wspólnie z rodzicami stworzyliśmy bowiem *Program wychowawczy*. Oprócz tego szkoła wspierała rodziców w działaniach wychowawczych i w miarę możliwości uwzględniała sugestie, oczekiwania i potrzeby społeczności lokalnej. Dowodem uznania dla naszych działań było przyznanie 27 września 2006 r. certyfikatu SZKOŁA WYRÓŻNIONA ZA WYCHOWANIE.



Występ na Tynieckiej

W celu realizacji przedsięwzięć edukacyjnych i wychowawczych szkoły rodzice podejmowali wiele inicjatyw angażujących organizacje i środowisko lokalne. Zaliczyć do nich możemy np.: zbieranie funduszy na pomoc dzieciom z ubogich rodzin, dofinansowywanie wycieczek; organizację zimowisk oraz wypoczynku letniego przez Katolicki Dom Kultury Eden przy ścisłej współpracy rodziców i nauczycieli; organizację dodatkowych zajęć sportowych na terenie szkoły – treningi piłki nożnej prowadzone przez rodzica; udział rodziców w kiermaszach bożonarodzeniowych; współpracę ze środowiskiem lokalnym oraz Domem Kultury „Dwór Cieczów” w obchodach 800-lecia Bieżanowa.



Koło Teatralne

Trzeci obszar dotyczył działań podejmowanych przez uczniów przy współpracy z organizacjami pozarządowymi lub/i środowiskiem lokalnym oraz ich najważniejszych osiągnięć uzyskanych w ramach realizacji własnych pasji. I tutaj udało się nam wykazać, że uczniowie nie tylko chętnie brali udział w życiu środowiska lokalnego, ale i mają mnóstwo wszechstronnych zainteresowań, które starają się rozwijać zarówno w szkole, jak i poza nią. Na uwagę zasłużyły przede wszystkim działania uczniów klas trzecich w Szkolnym Kole Caritas, udział dzieci młodszych w spotkaniach organizowanych przez Przedszkole nr 135 z okazji Majówki z Mamą i Tatą dla społeczności bieżanowskiej czy udział w corocznych obchodach Dni Bieżanowa. Nasi uczniowie brali też udział w licznych akcjach charytatywnych upowszechnianych przez Samorząd Uczniowski wraz z opiekunami, jak chociażby w organizowanych co roku: Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, zbiórkach zabawek dla domu dziecka czy akcjach „Góra Grosza”, „Kalendarzyki” i „Gwiazdka dla Zwierzaków”. Ponadto koło teatralne w lutym 2012 r. wystawiło jasełka i dla uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ulicy Tynieckiej w Krakowie. Równie chętnie uczniowie angażowali się w działania

ekologiczne, jak choćby Dzień Ziemi i „Sprzątanie Świata”. Przy ścisłej współpracy z radnymi Dzielnicy XII porządkowali tereny Bieżanowa i segregowali surowce wtórne. O ich zaangażowaniu w tę dziedzinę świadczą uzyskane nagrody – II miejsce wśród małopolskich szkół w konkursie „Ekodzieci zbierają elektrośmieci” oraz zwycięstwo w plastycznym ekokonkursie Galerii Kazimierz (2012).

Z kolei realizując własne pasje, nasi wychowankowie zajmowali wysokie miejsca w licznych konkursach o randze ogólnopolskiej i wojewódzkiej. I tak np. uczennica oddziału zerowego zdobyła wyróżnienie w konkursie plastycznym na szczeblu ogólnopolskim „Jesienne duszki i leśne skrzaty”, a uczeń klas młodszych uzyskał wynik bardzo dobry w konkursie „Kangurek” w latach 2011 i 2012. Mieliśmy też laureatów w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Języka Angielskiego „Olimpus” (IV miejsce), Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Meridian 2011”, międzynarodowych zawodach z logiki „Genius Logicus” i VIII Krakowskim Konkursie Recytatorskim. Natomiast w małopolskim konkursie j. angielskiego „Prymus Lingwist” jedna z uczennic doszła do III etapu.

We wszystkie te działania nasi nauczyciele, wychowawcy i pedagog na bieżąco angażują wymienione w pierwszej części artykułu organizacje pozarządowe oraz środowisko lokalne (czwarty obszar barny pod uwagę w konkursie), starając się, aby nasza szkoła stała się miejscem, w którym uczniowie będą mieli możliwość wszechstronnego rozwoju dzięki rozbudzaniu i umiejętnemu rozwijaniu ich uzdolnień, zainteresowań oraz pasji. Staramy się również kształtować postawy prospołeczne, wychowywać w duchu patriotyzmu, tolerancji i otwarcia na potrzeby innych.



Występ na Tynieckiej

Podsumowując, dumni jesteśmy z I miejsca w Konkursie „Małopolska Szkoła z Pasją” oraz tytułu „Szkoła z pasją”, który udało nam się zdobyć wspólnym wysiłkiem nauczycieli, uczniów, rodziców oraz organizacji i instytucji, z którymi współpracujemy i którym serdecznie pragniemy podziękować za owocną współpracę.

Barbara Faron



NASZE SZKOŁY - SP 111



POMAGAMY



W myśl idei jaką głosił Janusz Korczak „*Kiedy śmieje się dziecko - śmieje się cały świat*” w Szkole Podstawowej nr 111 w Krakowie została zorganizowana akcja charytatywna. Zaangażowani uczniowie, rodzice, nauczyciele i personel przez cały tydzień zbierali najpotrzebniejsze rzeczy dla dzieci z Domu Małego Dziecka im. Jana Brzechwy w Krakowie.

Ilość zebranych produktów przerosła najśmielsze oczekiwania organizatora. Z dnia na dzień przybywało soków, deserów dla niemowląt, mleka, ciasteczek, kremów, maści, pampersów, środków chemicznych itp. Wśród wszystkich tych, jakże ważnych, rzeczy znalazł się mały pluszowy miś. MIŚ – symbol przytulania, ciepła, bezpieczeństwa.

W dzisiejszych czasach ciągła pogoń za tym, aby mieć, a nie być, sprawia, że zapominamy o tych, którzy najbardziej potrzebują naszego

wsparcia. Zapominamy o najmłodszych ludziach tego świata, o pokrzywdzonych od dnia narodzin. O tych, którym zabiera się miłość Mamy i Taty.

Wspaniała postawa rodziców, uczniów, nauczycieli i personelu pokazała, że dostrzegamy potrzeby innych, słabszych i pokrzywdzonych przez los.

Podążając za Januszem Korczakiem „*wszyscy jesteśmy sobie potrzebni - razem łatwiej, radośniej, mądrzej i bezpieczniej*”.

Anna Hesse-Gawęda

INDYWIDUALIZACJA PROCESU NAUCZANIA

W bieżącym roku szkolnym nasza szkoła realizuje projekt finansowany ze środków unijnych „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania w klasach I-III szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Kraków”.

Celem projektu jest wsparcie indywidualnego rozwoju uczniów klas I-III dostosowane do zdiagnozowanych potrzeb edukacyjnych uczniów oraz ich możliwości psychofizycznych. Projekt jest uzupełnieniem form wsparcia udzielanego dzieciom klas I-III w ramach indywidualizacji wynikającej z podstawy programowej kształcenia ogólnego, która jest stałym elementem funkcjonowania szkoły i zapewnienia odpowiedniej jakości nauki.

W ramach projektu odbywają się:

- zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych ze szczególnym uwzględnieniem nauk matematyczno-przyrodniczych (np. prowadzenie obserwacji przyrodniczych),
- zajęcia dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym także zagrożonych dysleksją,
- gimnastyka korekcyjna dla dzieci z wadami postawy,
- zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami mowy.

Analizą i diagnozą potrzeb oraz kwalifikowaniem uczniów na w/w zajęcia zajęła się powołana przez Dyrektora Szkoły komisja rekrutacyjna, w której skład weszli nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej

wraz z innymi specjalistami zatrudnionymi w szkole. Pracami komisji kieruje koordynator szkolny projektu. Zdiagnozowane problemy i uzdolnienia uczniów świadczą o potrzebie zastosowania indywidualizacji nauczania, co pozwoli na zmniejszenie lub całkowitą eliminację czynników wpływających na nierówność szans uczniów w procesie kształcenia oraz rozwijania ich umiejętności.

Atrakcyjne i estetyczne pomoce pozyskane przez szkołę w ramach projektu nie tylko wzbogaciły bazę dydaktyczną, ale przede wszystkim wpłynęły na jakość prowadzonych zajęć. Umożliwiają dziecku wielostronne polisensoryczne poznawanie rzeczywistości. Są źródłem wrażeń i spostrzeżeń, a więc będą podstawą myślenia i mówienia. Prowadzący zajęcia mają możliwość nie tylko systematycznego rozwijania u uczniów procesu myślenia, lecz równocześnie stałego oddziaływania na ich motywację uczenia się.

Przeprowadzana na bieżąco ewaluacja poziomu i postępów uczniów świadczy o tym, że zróżnicowanie zadań oraz mała liczba dzieci w grupach zajęciowych ma pozytywny wpływ nie tylko na uczniów, którzy mają trudności w przyswajaniu wiedzy i umiejętności, ale również na uczniów zdolnych. Uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w cotygodniowych spotkaniach odnosząc swoje „małe i wielkie sukcesy”.

nauczyciele prowadzący zajęcia



Z ŻYCIA PARAFII

WIZYTA DUSZPASTERSKA - KOŁĘDA



27 grudnia 2012 – czwartek – od godz. 9.00

XP – ul. Letnia, Okręglik, ul. Potrzask (od końca do numeru 62) i ul. Kwatery

XG - ul. Zarzyckiego (od końca)

XS - ul. Opty, ul. Bieżanowska (numery parzyste) od Prokocimia do ul. Barbary

28 grudnia 2012 – piątek – od godz. 9.00

XP – ul. Potrzask (od numeru 61c do numeru 1) i ul. Zalipki

XG - ul. Wielicka, Nad Serafą, Na Jazkach, Rakuś (od końca) do stacji PKP

XS – ul. Bieżanowska (numery nieparzyste) od Prokocimia do ul. Ogórkowej i ul. Wrońskiego

XJ – ul. Mogiłki

29 grudnia 2012 – sobota – od godz. 9.00

XP – ul. Bogucicka (od końca)

XG - ul. Koprwa, Pronia, Śliwy i Zolla

XS - ul. Bieżanowska (numery parzyste) od ul. Barbary do końca) wraz z ul. Przecinek

XJ – ul. Flanka

2 stycznia 2013 – środa – od godz. 15.30

XP – ul. Hoyer

XG - ul. Pod Pomnikiem (od n-ru 1 do autostrady)

XJ - ul. Jędrzejczyka

3 stycznia 2013 – czwartek – od godz. 15.30

XP – ul. Szymkiewicza i Pochwalskiego

XS- ul. Łazy (domy)

XJ – ul. Zarosie (bez nowego osiedla)

4 stycznia 2013 – piątek – od godz. 15.30

XG – ul. Pod Pomnikiem (domy za autostradą) i Kłaka

XS - (od g. 18.00) - ul. Półłanki (od n-ru 1 do torów)
i ul. Sucharskiego n-ry parzyste
(od mostu do ul. Jaglarzów)

5 stycznia 2013 – sobota

XP – od g. 9.00 - ul. Grzecha i Tańskiego

XG – od g. 11.00 - ul. Ślósarczyka

XS – od g. 11.00 - ul. Łazy (bloki)

XJ - od g. 9.00 – ul. Pruszyńskiego

6 stycznia 2013 – niedziela – od godz. 14.00

XG - ul. Korepty (bez osiedla) i Świeża

XJ – ul. Zamłynie (od ul. Bieżanowskiej)

7 stycznia 2013 – poniedziałek – od godz. 15.30

XP – ul. Hiacyntowa, Kameliowa, Gerberowa
i Przyłaszczki

XG – ul. Ks. Łączka od n-ru 1 do 41

XS - ul. Imielna (od końca do numeru 33)

8 stycznia 2013 – wtorek – od godz. 15.30

XP – (od 15.30) - ul. Przebiśnięgów

XP – (od 17.00) - Os. Zarosie

XG - ul. Ks. Łączka od n-ru 42 do końca

XS - ul. Imielna (od numeru 30 do numeru 1)

9 stycznia 2013 – środa – od godz. 15.30

XP – ul. Ks. Kusia i Wojciecha z Brudzewa

XG - ul. Złocieniowa (od wiaduktu do ul. Potrzask)

XJ – ul. Drożdżowa i Lipowskiego (od końca)

10 stycznia 2013 – czwartek – od godz. 15.30

XP – ul. Stępnia i Schulza

XS – ul. Ripperów (od końca) i ul. Ogórkowa

11 stycznia 2013 – piątek – od godz. 15.30

XG – ul. Weigla

XS – ul. Sucharskiego (n-ry parzyste)
– od ul. Jaglarzów do końca

XJ – ul. Duża Góra (od końca)

12 stycznia 2013 – sobota – od godz. 9.00

XP- ul. Kluszewskiego, Kiepur, Kurpińskiego,
Bierkowskiego i Nowaka

XG- ul. Jaglarzów wraz z ul. Jakubca

XS – ul. Gardowskiego

XJ – ul. Habeli

13 stycznia 2013 – niedziela – od godz. 14.00

XP – ul. Szastera (od końca), Małka,
Świdzińskiego i Rygiera

XG - Os. Mała Góra i Os. Czereśniowy Sad

XS – Os. Dębowy Park

14 stycznia 2013 – poniedziałek – od g. 15.30

XP- ul. Stryjeńskiego , Potrzebowskiego
i Krzymuskiego
XG - ul. Mała Góra (bez nowego osiedla)
- od ul. Wielickiej
XS – ul. Smolenia (od numeru 1 do 39)

15 stycznia 2013 – wtorek – od g. 15.30

XG - ul. Kolonijna
XS – ul. Smolenia (od numeru 40 do końca)

16 stycznia 2013 – środa – od godz. 15.30

XG- ul. Rakuś (od Małej Góry do Stacji PKP)
XJ – ul. Stolarza (od numeru 1 do 16)

17 stycznia 2013 – czwartek - od g. 15.30

XS – ul. Jasieńskiego (od końca)
i ul. Kokotowska (do autostrady)
XJ – ul. Stolarza (od numeru 17 do końca)

18 stycznia 2013 – piątek – od g. 15.30

XG - (od g. 15.30) - ul. Madejówka
(od g. 17.00) – ul. Braci Jamków
XS – ul. Działkowa (od końca) i ul. Laskowa

19 stycznia 2013 – sobota - od g. 9.00

XG - ul. Stacyjna i Bocznica
XS – ul. Sucharskiego (n-ry nieparzyste – od mostu)
wraz z ul. Przełazek

20 stycznia 2013 – niedziela – od godz. 14.00

XG – ul. Ks. Popiełuszki



Z PAMIĘTNIKA OAZOWICZA

BAWIĆ SIĘ Z BOGIEM ...

W okresie przedświątecznym, pragnę przytoczyć na łamach „Płomienia” jedno z opowiadań Bruna Ferrero. Chciałabym, by ten krótki tekst stał się refleksją na kończący się okres adwentu oraz inspiracją na kolejne dni. Równocześnie jest to krótkie podsumowanie tegorocznych rorat, na których tak wiele mówi się o wierze i podążaniu w kierunku świętości.

„Pewnego dnia jakiś mężczyzna zatrzymał się pośród chłopców bawiących się na podwórzu. Zaczął fikać koziołki i błaznować, aby ich rozbawić. Matka jednego z chłopców obserwowała to wszystko ze swego okna. Po chwili zeszła na dół i zbliżyła się do syna.

-Ten człowiek to z pewnością święty - powiedziała.

- Synu, idź do niego!

Mężczyzna położył chłopcu rękę na ramieniu i spytał:

-Mój drogi, co chcesz robić?

-Nie wiem.- odparł chłopiec.

- A co pan chce, żebym zrobił?

-To ty powinieneś mi powiedzieć, co chciałbyś zrobić.

-Ja bardzo lubię bawić się.

-Czy chciałbyś więc pobawić się z Bogiem?

Chłopiec stał zaskoczony nie wiedząc, co ma odpowiedzieć. Wówczas święty rzekł:

-Jeśli uda ci się bawić z Panem, zrobisz coś najpiękniejszego na świecie. Wszyscy biorą Boga tak bardzo poważnym, że czynią Go śmiertelnie nudnym. Baw się z Bogiem, synku. To niezrównany towarzysz zabaw.”



Kończąc ten artykuł radosnym akcentem, pragnę w imieniu całej wspólnoty oazowej, życzyć wszystkim naszym czytelnikom wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w gronie najbliższych oraz umiejętności kierowania się tegorocznym hasłem rorat mówiącym, by iść w ciemno za Światłem, którym jest Nowo Narodzony Jezus. Równocześnie życzę, aby radość z przyjścia na świat Syna Bożego trwała w nas każdego dnia, a nie tylko w okresie świątecznym.

Aneta



Z ŻYCIA PARAFII

KRONIKA



Moi Drodzy

Przeżywamy obecnie ROK WIARY. Rozpoczął się nowy rok liturgiczny. Trwa peregrynacja obrazu Miłosierdzia Bożego po naszej Archidiecezji. Na szlaku wędrówki obrazu Miłosierdzia Bożego w niedługim czasie znajdzie się nasza parafia.

Obraz przybędzie do naszej świątyni po Wielkanocy 12 kwietnia w piątek a 13 kwietnia obraz powędruje do parafii na Złocieniu.

O szczegółach tych spotkań będziemy na bieżąco informować. Do tego niezwykłego spotkania z Miłosiernym Chrystusem w naszej świątyni przygotujemy się przez udział w misjach, które poprowadzą Księża Sercanie w dniach od 10 do 15 marca 2013 r.

Już dziś gorąco proszę o modlitwę, byśmy jako wspólnota głęboko przeżyli spotkanie z Bożym Miłosierdziem, którego tak bardzo potrzeba dziś światu, naszej Ojczyźnie, naszym rodzinom i każdemu z nas. Życzę aby Jezus, którego Bóg z miłości posłał na świat, ubogacił naszą wiarę, byśmy w codzienności naszego życia byli apostołami i sługami miłosierdzia na miarę Św. Siostry Faustyny i Bł. Jana Pawła II

Ks. Proboszcz

W naszej wspólnocie parafialnej powitaliśmy (chrzty):

27 października

Jakub Krzysztof Jagódka

11 listopada

Julia Katarzyna Skoczek

Filip Michał Sobaś

Bartosz Franciszek Ślusarek

24 listopada

Wojciech Arkadiusz Wawro

8 grudnia

Sara Katarzyna Pollok

9 grudnia

Antonina Barbara Rybka

22 grudnia

Aleksander Szwabowski

Z naszej rodziny parafialnej do Domu Ojca odeszli (pogrzeby):

16 października † Ryszard Karwala, ur. 1948

18 października † Joanna Drużkowska, ur. 1956

3 listopada † Leopold Płaszowski, ur. 1944

15 listopada † Aleksandra Oleś, ur. 1949

21 listopada † Irena Serwatka, ur. 1935

28 listopada † Klaudia Dziob, ur. 1992

Z innych parafii:

17 października † Cecylia Knapik, ur. 1949

19 października † Antoni Konopka, ur. 1932

20 października † Aleksander Nowak, ur. 1940

29 października † Zofia Gawrońska-Różańska, ur. 1928

15 listopada † Ryszard Tomaszewski, ur. 1939

26 listopada † Zofia Włodarczyk, ur. 1926

Sakrament małżeństwa zawarli (śluby):

27 października

Magdalena Katarzyna Warmuz i Marcin Tadeusz Sroka

24 listopada

Katarzyna Anna Nikodem i Mirosław Paweł Małek

„Płomień” – Pismo do użytku wewnętrznego Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie – Bieżanowie. Materiały przysyłać można na adres: ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych, zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany ich tytułów.

Za treść materiałów nadesłanych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Adres Redakcji: 30-898 Kraków, ul. Ks. J. Popiełuszki 35, tel. 658-11-37. Adres e-mail: ks.grzegorz@diecezja-krakow.pl
Numery archiwalne znaleźć można na stronie: www.biezanow.diecezja-krakow.pl w zakładce <Płomień>.